

# NEOKATECHUMENAT

## Historia w skrócie

Droga Neokatechumenalna zrodziła się już ponad 45 lat temu w **1964 roku w Hiszpanii** na przedmieściach Madrytu. Bóg posłużył się do tego pewnym młodym, dobrze zapowiadającym się artystą malarzem, **Franciszkiem Arguello (Kiko)**, który urodził się w 1939 roku w Leon w zamożnej rodzinie. i kobietą, członkinią pewnego instytutu misyjnego, Carmen Hernandez.

Kiko po odbyciu służby wojskowej zdecydował się zejść do społecznych katakumb, aby przepowiadać Ewangelię nędzaczom. Kiko chciał w ten sposób realizować formułę Charlesa Foucauld, aby żyć w ciszy jak Jezus Chrystus, w kontemplacji u nóg Jezusa ukrzyżowanego wśród biedaków. Wziął Biblię i gitarę i zamieszkał w madryckich slumsach Tam poznał Carmen Hernandez, absolwentkę chemii z licencjatem z teologii. Carmen przygotowywała w tym czasie grupę mającą udać się na misję. Ostatecznie ona także zamieszkała w slumsach, aby ludziom z marginesu społecznego przepowiadać Ewangelię.

Na obrzeżach tej wielkiej aglomeracji, żyjąc wśród ludności bardzo ubogiej, nie tylko pod względem materialnym, ale także moralnym, odkryli oni **KERYGMAT** (Słowo Zbawienia), które zwiastowane wśród tych biedaków i przyjęte przez nich z wiarą, dało im moc do całkowitej zmiany życia. W ten sposób oczom tych dwojga ludzi ukazał się **katechumenat**, czyli **droga do wiary**. Tam też zrodziła się wśród tych biedaków pierwsza wspólnota, złożona z ubogich Cyganów, analfabetów i żebraków.

Widząc całe to wydarzenie Kościół w osobie ówczesnego arcybiskupa Madrytu Casimiro Morcillo zachęcił, by przenieść to doświadczenie do innych parafii Madrytu, Rzymu i potem innych krajów.

**02 listopada 1968 w Rzymie powstaje pierwsza wspólnota przy parafii Św. Męczenników Kanadyjskich.** W 1973 roku Kiko namalował ikonę Bogurodzicy z Dzieciątkiem Jezus i umieścił na niej słowa, napisane obok obrazu, jako główne przesłanie charyzmatu Drogi. To wezwanie Maryi odkrył jako swoje powołanie w Kościele.

## **Idea Drogi Neokatechumenalnej**

**„Trzeba tworzyć wspólnoty chrześcijańskie,  
takie jak Święta Rodzina z Nazaretu,  
które żyłyby w pokorze, prostocie i uwielbieniu  
i w których drugi jest Chrystusem”.**

Z jego inicjatywy powstała Droga Neokatechumenalna, która rozprzestrzeniła się w ponad stu krajach – w roku 1975 dotarła także do Polski. W dniu 11 maja 2008 roku w uroczystość Zesłania Ducha Świętego został zatwierdzony definitywnie Statut Drogi Neokatechumenalnej. W ten sposób zakończył się proces rozpoczęty na polecenie Papieża bł. Jana Pawła II w 1997 roku, aby nadać Drodze Neokatechumenalnej „formalne zatwierdzenie prawne” i uczynić ją „powszechnym dziedzictwem Kościoła”.

**Wspólnoty Drogi tworzą się w parafiach diecezji, za przyzwoleniem biskupa diecezjalnego, a w parafii za zgodą proboszcza wewnątrz aktualnej struktury parafialnej jako jedna z wielu różnych wspólnot.** „Poprzez przepowiadanie i celebracje w czasie katechez początkowych Duch Święty zaprasza mężczyzn i kobiety, w różnym wieku, o zróżnicowanej mentalności, kulturze i uwarunkowaniach społecznych, do podjęcia wspólnie drogi nawrócenia opartej na stopniowym, ponownym odkrywaniu »ogromnych i nadzwyczajnych bogactw i odpowiedzialności wynikających z otrzymanego Chrztu«, aby dokonywać w nich stopniowego wzrostu i dojrzewania wiary i życia chrześcijańskiego”

Wspólnota rozpoczyna Drogę krocząc etapami do dojrzałej wiary, poprzez katechumenat przeżywany w oparciu o „trójnóg”:

- ✓ **Słowo Boże,**
- ✓ **Liturgia**
- ✓ **Wspólnota.**

W centrum jest Eucharystia. Neokatechumenat można określić jako drogę trzech podstawowych etapów życia chrześcijańskiego:

- **pokory** - pogłębianie wiary przez lekturę Pisma św. (prekatechumenat);
- **prostoty** - wsłuchiwanie się w Słowo Boże, uczenie się głębokiej modlitwy osobistej i poddanie się woli Ojca (katechumenat)
- **uwielbienia** - rodzenie się postawy dziękczynienia i uwielbienia (wybranie i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych).

W dzisiejszym świecie obok tego ubóstwa, które było udziałem ludzi z barków *Palomeras Altas*, istnieją także olbrzymie przestrzenie innego ubóstwa. Tylu ludzi żyje w bezsensie, w olbrzymich kryzysach osobistych, prowadzących często do targnięcia się na własne życie, z pytaniem o sens cierpienia, które dziś na mnie spada. Oni właśnie potrzebują tego SŁOWA ZBAWIENIA, to ubodzy XXI wieku. **Tylko Jezus Chrystus Zmartwychwstały i żyjący dziś może uratować ich życie.** Widać to wyraźnie, bo wspólnoty Drogi Neokatechumenalnej na całym świecie istnieją zarówno w dzielnicach biedy, jak i bardzo bogatych. Widać w nich ludzi często oddalonych od Kościoła.

Także kolejni papieże, Paweł VI, Jan Paweł II oraz Benedykt XVI widzą w tym sposobie duszpasterstwa skuteczną pomoc dla współczesnego społeczeństwa bardzo zsekularyzowanego, zindywidualizowanego i gnostyckiego.

Jeśli chodzi o owoce Drogi (bo tak zwykle w skrócie nazywa się ten czas formacji), to są nimi zapewne poważny proces nawrócenia, który prowadzi do odbudowania rodziny, jej otwarcia na życie, ale też wdzięczności i wierności Kościołowi. Widoczny jest w nich również olbrzymi zapal misyjny. Wśród braci ze wspólnot narodził się charyzmat rodzin misyjnych. Wyjeżdżają one w najbardziej zdechrystianizowane obszary świata i tam żyjąc stają się zaczątkiem parafii (misja *Ad gentes*). W tych wspólnotach objawia się także rozkwit powołań do prezbiteratu i życia konsekrowanego, co w wielu krajach jest ewenementem.

Na Drodze zrodziły się także międzynarodowe diecezjalne seminaria misyjne *Redemptoris Mater*, gdzie formowani są prezbiterzy gotowi być posłani w dowolne miejsce na świecie, by nieść Ewangelię.